

Od autora: Część druga króciuchnego, trzyczęściowego cyklu tekstów krążących wokół szeroko pojętej anatomii.

dwudziestodwuletni chłopcze, którego serce
spogląda na mnie zza szyby gabloty,
musiałeś mieć ogromne, silne dłonie, jakże wyniosłe
górkim powietrzem płuca. kraj na pewno cię potrzebował,
był dumny, czuł się twoim ojcem, matką. chłopcze,
przykładny uczniu, wzorowy harcerzu, przodowniku pracy.

za jakie grzechy twoje serce stało się kruchym lampionem?
czy szklana gablota, która jest ci osierdziem
wie, że któregoś pięknego dnia powiedziałeś krajowi,
szeroko otwierając usta: *w głębi serca zamiast ojczyzny
mięśnie mam brodawkowe i ścięgniste struny?*

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Emily, dodano 13.08.2013 13:08

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.